

Protokół Nr 16/04
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej
i Ochrony Środowiska
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 22 stycznia 2004 roku

Obrady Komisji prowadził Pan Leszek Bugaj – Przewodniczący Komisji.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12:00.

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy są uwagi do porządku obrad przesłanego wraz z zaproszeniem na posiedzenie:

1. Zaopiniowanie projektu budżetu województwa świętokrzyskiego na 2004 r.
2. Informacja o możliwościach wykorzystania na terenie województwa świętokrzyskiego niekonwencjonalnych i odnawialnych źródeł energii, ze szczególnym uwzględnieniem energii geotermalnej.
3. Posumowanie konkursu „Na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego”.
4. Przyjęcie stanowiska nt. projektu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.
5. Przyjęcie planu pracy Komisji na I półrocze 2004 roku.
6. Sprawy różne.

Zaproponował zdjęcie z porządku punktu 4. „Przyjęcie stanowiska nt. projektu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników”. Poinformował, że na dzień dzisiejszy jest zbyt mało danych, aby Komisja wypracowała swoje stanowisko. Poinformował, że wczoraj podczas pobytu w Sejmie RP rozmawiał z Posłem Kalembą – Wiceprzewodniczącym Podkomisji powołanej do przygotowania projektu nowelizacji tej ustawy w układzie sejmowym.

W miesiącu marcu, kiedy będziemy mieli więcej danych, należałoby zaprosić na posiedzenie Komisji Parlamentarzystów Województwa Świętokrzyskiego, ponieważ sprawa zmiany systemu ubezpieczeń rolniczych jest jedną z najważniejszych rzeczy dla środowiska rolniczego.

Zapytał, czy radni wyrażają zgodę na taki sposób omówienia tego tematu.

Członkowie Komisji nie wyrazili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Radny Sławomir Szarek – zgłosił propozycję zamiany kolejności omawiania pkt. 2 i 3 porządku.

Innych uwag do porządku nie zgłoszono.

Członkowie Komisji przyjęli ww. propozycje przez aklamację.

Ad. 1.

Członkowie Komisji otrzymali projekt budżetu województwa świętokrzyskiego na 2004 rok (załącznik do akt XV sesji Sejmiku).

Pan Zdzisław Wojciechowski – Skarbnik Województwa Świętokrzyskiego – prezentowanie projektu budżetu rozpoczął od przedstawienia nowych uwarunkowań prawnych, w jakich Zarząd Województwa konstruował projekt. Zasadniczym aktem prawnym była przyjęta w listopadzie nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Nie jest ona dla samorządów korzystna, czemu dał wyraz Konwent Marszałków składając protesty do jej zapisów.

Projekt ustawy budżetowej został przekazany sejmowi w końcu września. Rodzi się więc pytanie, w oparciu o jakie przepisy był przygotowany projekt ustawy budżetowej na 2004 rok?

W związku ze zmianą przepisów przedłużeniu uległ termin przedłożenia informacji o wielkościach przyjętych w ustawie budżetowej dla Zarządów Województwa do 1 grudnia 2003. Informacje dotarły do Zarządu z tygodniowym opóźnieniem, więc Zarząd Województwa miał w praktyce 1 tydzień czasu na przygotowanie projektu budżetu, ponieważ jego obowiązkiem było przekazanie projektu Przewodniczącemu Sejmiku dla dnia 15 grudnia 2003 roku.

Ww. ustawą zostało wprowadzone wiele zmian. Zasadnicza polega na tym, że w miejsce dotychczasowych dotacji celowych na zadania własne zostały wprowadzone udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. Pozostały jedynie dotacje celowe na realizację zadań z zakresu administracji rządowej np. na melioracje.

Nowelizacja wyeliminowała ponadto subwencję drogową. Wydatki na inwestycje drogowe mają być pokrywane z puli dochodów własnych.

Do najważniejszych źródeł dochodów zaliczono ponadto dochody uzyskiwane przez wojewódzkie jednostki budżetowe, mimo, że jest to około 1% źródeł i dochody z majątku województwa, które w naszym przypadku są bardzo znikome.

Od tego roku zadaniem własnym województwa stały się dopłaty do biletów ulgowych. Wcześniej środki były przekazywane przez wojewodę ze funduszy ministerialnych. Kwota dopłat przekracza 20 mln zł, przy czym nie ma możliwości sprawdzenia, czy te dopłaty są naprawdę uzasadnione. Kontrole tego zagadnienie utrudnia ogromna ilość dokumentacji.

Drugą sprawą przekazaną samorządowi do realizacji jako zadanie własne są kolejowe przewozy regionalne.

Nie zostały przy zmianie ustawy uwzględnione wnioski zgłaszane przez Konwent Marszałków, aby stworzyć możliwość pozyskiwania przez samorządy wyższych środków z przeznaczeniem na rozwój regionalny.

Łącznie dochody zapisane w budżecie województwa wynoszą 101. 706 tys. zł. W roku 2003 w momencie uchwalania budżetu było 98.101 tys. zł. Nominalnie budżet wzrósł więc o 3 mln zł., jednak z korespondencji prowadzonej z Ministrem Polem wynika np. że kwota ta obejmuje dofinansowanie przewozów regionalnych i dopłat do biletów ulgowych w wysokości nie mniejszej niż 15 mln zł.

W dalszej części wypowiedzi podał wysokość poszczególnych źródeł dochodów (dane zawarte są w objaśnieniach do projektu budżetu).

Poinformował, że Zarząd przy konstruowaniu strony wydatkowej projektu budżetu za podstawę do planowania przyjął wysokość środków określoną po stronie dochodowej.

Pierwszym ruchem była identyfikacja zobowiązań, które musiały znaleźć pokrycie w budżecie na 2004 rok.

W roku bieżącym przypada spłata I raty kredytu zaciągniętego w 2001 roku. Według harmonogramu opracowanego przez Bank kwota ta wynosi 2.261 tys. zł. Do tego dochodzą odsetki w kwocie 920 tys. zł.

Kolejnym zobowiązaniem jest zabezpieczenie kwoty na poręczenie kredytów zaciągniętych przez Szpital w Czerwonej Górze i Neuropsychiatrię Kielecką. W sumie było to 6 mln zł. W roku bieżącym w naszym budżecie zostanie zabezpieczona kwota przypadającej spłaty tylko na ten rok – 1.184 tys. zł.

Zgodnie z zaleceniami Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą w projekcie budżetu została zabezpieczona kwota 2.000 tys. zł. na montaż finansowy w przypadku środków pomocowych oraz środków na realizację Kontraktu Wojewódzkiego. Na dzień dzisiejszy o kontraktach nic nie wiadomo. Faktem jest, że w budżecie państwa została zabezpieczona rezerwa na ten cel. Pojawiła się koncepcja, aby z Kontraktu były finansowane zadania, które nie znajdują wsparcia ze środków unijnych np. budowa szpitali, czy ośrodków pomocy społecznej. Z naszych inwestycji na wsparcie mogą liczyć: Onkologia, Szpital w Starachowicach i Opatowie.

Zarząd przyjął również założenie stworzenia rezerwy na nieprzewidziane wydatki – 990 tys. zł.

Następnie przedstawił ogólne kierunki wydatków w poszczególnych działach klasyfikacji budżetowej (dane w projekcie budżetu).

Na zakończenie poinformował, że na jednym z posiedzeń Zarządu został przekazany wszystkim dyrektorom departamentów wykaz rezerw budżetu państwa z założeniem, że każdy z nich podejmie starania o pozyskanie jak największej ilości środków na zadania ze swego zakresu. Jest taka szansa i trzeba z niej skorzystać.

Przewodniczący Komisji – zwrócił się o przedstawienie szczegółowych danych na temat wydatków w działach: „Rolnictwo” i „Ochrona Środowiska” i przedstawienie analizy porównawczej z budżetem roku ubiegłego.

Pan Janusz Kubiakowski – Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych – poinformował, że realizacja znacznej części zadań będzie dokonywana w oparciu o środki, które są zabezpieczone w budżecie i pochodzą od Wojewody. Na rok bieżący środki te wynoszą 3,5 mln zł. w podziale na:

- 1,5 mln zł. na roboty konserwacyjne, czyli utrzymanie rzek i wałów (jednokrotne koszenie w lipcu, mimo, że powinno się to wykonywać 2 x do roku - wiosną i jesienią, utrzymanie 8 przepompowni ułożonych wzdłuż Wisły, utrzymanie zbiorników

wodnych). Per saldo na roboty konserwacyjne pozostaje kwota 230 tys. zł. Aby prawidłowo realizować zadania z zakresu regulacji, udrożnienia rzek i konserwacji wałów kwota ta powinna być kilkadziesiąt razy wyższa.

- 2 mln zł. środków inwestycyjnych, z czego:

- 400 tys. zł – zbiorniki wodne, będące w trakcie realizacji
- 500 tys. zł. – zabezpieczenie podłoża wałów na Wiśle na terenie Nowego Korczyna i Pacanowa, tam gdzie występują przesiąki,
- 200 tys. zł. wykup gruntów, odszkodowania, dzierżawy,
- 900 tys. zł. na opracowanie dokumentacji przyszłościowej pod środki pomocowe EBI, które w roku bieżącym mają wynosić około 51 mln zł.

Na środki inwestycyjne do wykorzystania przez Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych będzie się składać: EBI (51 mln zł.), na realizację zadań zleconych (3 mln zł), Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi (10 mln zł. –na zbiornik w Borkowie), Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach (1,5 mln zł.)

W stosunku do roku ubiegłego nastąpił wzrost o przeszło 20%, jednak w stosunku do potrzeb środki są niewystarczające, szczególnie na konserwację – czyli utrzymanie tego majątku, który już istnieje i trzeba o niego dbać.

Największa ilość środków pochodzi ze strony EBI, a zbyt mało ze środków budżetu państwa.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że występuje w tym przypadku dublowanie się służb w urzędzie marszałkowskim i wojewódzkim, co powoduje, że środki gdzieś giną.

Pan Janusz Śledziński – Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji – poinformował, że w Departamencie jest przyjęty podział środków na dwa piony. Jeden z nich służby sprawom geodezyjnym, przede wszystkim sporządzaniu map i innych materiałów. Zadania są założone na takim poziomie, na jaki pozwala wysokość środków.

Wyraził zadowolenie, że Departament uzyskał w tym roku środki z dotacji na realizację zadań związanymi z nowymi uwarunkowaniami np. wejściem w obsługę funduszy strukturalnych.

Zarząd przyznał Departamentowi 30 tys. zł. na wdrożenie 3 działań z SPO np.: gospodarka wodna i scalanie gruntów. Potrzebne są tu szkolenia, zakup odpowiedniego sprzętu oraz opłacenie ekspertów, ponieważ w przypadku tych dziedzin Urząd Marszałkowski będzie organem wdrażającym. Z tego też powodu konieczne jest zatrudnienie min. 3 osób w Departamencie, oraz 3 osób w innej komórce – biurze wdrażania programów. Wynika to z wymogów, które nie dopuszczają, aby osoba przyjmująca wniosek była później zaangażowana w jego rozpatrywanie.

W budżecie departamentu są ponadto środki na konkursy: „Piękna zagroda”, „Konkurs wiedzy kulinarnej”, dożynki, szkolenia, stoiska na targach rolniczych.

Pani Edyta Marcinkowska – Kierownik Oddziału Środowiska – poinformowała, że Departament dysponuje środkami uzyskanymi w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pan Marek Gos – Członek Zarządu Województwa – stwierdził, że spore zaniedbania miały miejsce, jeżeli chodzi o zabezpieczenie funkcjonowania Zarządu Melioracji. Ponieważ w roku bieżącym do wydania będzie znaczna kwota 70 mln zł. Zarząd Województwa postanowił wzmocnić i przeorganizować służby melioracyjne. Wiąże się to z większymi wydatkami majątkowymi.

Obecnie uwaga jest koncentrowana na realizacji programu małej retencji i niebawem Zarząd przedłoży propozycje sposobów realizacji w podziale na zadania, które będzie wykonywał Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych oraz zainteresowane gminy, w przypadku małych zbiorników.

Jeżeli chodzi o wydatki Departamentu ich rozmiar jest symboliczny, jednak ważne, że w ogóle jakieś środki są, ponieważ jest potrzeba np. współfinansowania pewnych przedsięwzięć, konkursów. Zarząd rozważa ponadto wzięcie przez województwo udziału w targach związanych z rolnictwem i obszarami wiejskimi np. Polagra, czy Targi w Centrum Targowym w Kielcach

Pan Tadeusz Józwik – Członek Zarządu Województwa – poinformował, że na przewozy regionalne zostało przeznaczone jedynie 4 mln zł. Decyzję taką podjął Zarząd po rozeznaniu wszystkich potrzeb, jakie muszą być zaspokojone ze środków budżetowych. Zarząd liczy ponadto, że tym sposobem wywoła dyskusję w Ministerstwie na ten temat i dojdzie w końcu do jakiś ustaleń. Kwota niezbędna na realizację tych zadań to 15 mln zł. Przedstawiciele kolei kwestionują decyzję samorządu województwa i domagają się przeznaczenia niezbędnej kwoty. Jednak na dzień dzisiejszy takich środków w naszym budżecie nie ma. Poinformował, że radni muszą mieć świadomość tego problemu i przyszłych negocjacji z PKP, szukać w Ministerstwie Finansów i Ministerstwie Infrastruktury jakiś dróg wyjścia, umożliwiających normalne funkcjonowanie przewozów regionalnych, za które od 1 stycznia 2004 roku odpowiada w całości samorząd województwa.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, czy w kwocie 2 mln zł., o której mówił na Skarbnik zawierają się środki i na Kontrakt i na wiązanie funduszy pomocowych.

Skarbnik Województwa – udzielił odpowiedzi twierdzącej. Kontrakt wojewódzki jest obecnie niewiadomą. Nie ma dokumentu precyzującego, jak będzie on wyglądał w roku bieżącym. Jedyna udokumentowana rzecz – to zapis w rezerwie o środkach na wspieranie rozwoju regionalnego.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że jeżeli nadal tak będzie przebiegała budowa Szpitala w Starachowicach niedługo trzeba będzie zacząć go konserwować jako zabytek.

Członek Zarządu Marek Gos – poinformował, że jak wynika z ustaleń – jeszcze nieoficjalnych – kontraktem mają być objęte 3 zadania z terenu naszego województwa tj. Onkologia i Szpitale w Opatowie i Starachowicach. Nieznany jest jeszcze obecnie poziom tego finansowania. Nie wiadomo również, czy coś poza tymi zadaniami będzie mogło być w kontrakcie zamieszczone.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, czy jest projekt rządowy zmiany ustawy o opodatkowaniu podatkiem CIT, która wyposażałaby samorządy w udziały w VAT i akcyzie. Są to najbardziej stabilne źródła dochodów.

Skarbnik Województwa – stwierdził, że nie jest mu znany taki fakt. Jednak, gdyby ktoś miał taką koncepcję, można by ją zamieścić już w tym projekcie, który został przecież przyjęty w dniu 13 listopada br. Propozycje ze strony korporacji samorządowych zmierzały właśnie w tym kierunku, aby zastąpić część dochodów z PIT dochodami z CIT, które są stabilniejsze i mogłyby zrównoważyć niepełne wykonanie dochodów z tego pierwszego źródła.

Radny Sławomir Szarek – odniósł się do problemu dopłat do biletów ulgowych. Wyraził pogląd, że przy tak znacznej kwocie powinien jednak istnieć jakiś wiarygodny sposób raportowania wydatkowania środków. Powinno to być pod kontrolą. Wyraził nadzieję, że przyjęta w budżecie tendencja rezygnacji z dodatkowego zatrudniania urzędników będzie się nadal utrzymywać. Wzrost zatrudnienia w administracji uznał za przerażający. Powinno się raczej zmieniać strukturę zatrudnienia, albo szkolić pracowników, a nie ciągle zatrudniać nowych.

Radny Bronisław Powierża – zadał pytanie, czy Zarząd ma rozeznanie, co do kwot, jakie faktycznie są potrzebne do pełnej realizacji zadań samorządu województwa w zakresie regionalnych przewozów kolejowych. Stwierdził, że trzeba mieć nadzieję, że środki ujęte w budżecie będą korygowane „w górę” przede wszystkim dzięki rezerwom zawartym w budżecie państwa.

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby przyjąć stanowisko popierające ten projekt budżetu, ze wszystkim zastrzeżeniami i zobowiązaniami do znalezienia środków. Jeżeli mówimy o układzie środków, to trzeba podkreślić, że wszędzie jest ich trochę więcej, jednak w układzie potrzeb dopiero widać rzeczywiste braki. Jeżeli spojrzymy na budżet z punktu widzenia strategii rozwoju województwo to nasuwa się wniosek, że powinien on zawierać większe środki na pozyskanie funduszy na rozwój, zarówno z UE jak i innych źródeł. Tu są największe zagrożenia, że zabraknie środków. I z jednej strony mówi się, że zatrudnienia nie powinno się zwiększać, bo w Polsce jest 0,5 mln urzędników, jednak województwo, które nie wykona pewnych zadań z braku odpowiednich służb, środków może nie pozyskać. Zgłosił wniosek, aby służby urzędu marszałkowskiego w dziedzinach, gdzie można pozyskać najwięcej środków tj. infrastruktura i ochrona środowiska, zostały zbudowane i utrzymane na odpowiednio merytorycznym poziomie.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że po wysłuchaniu wypowiedzi Skarbnika nie widzi powodów do zachwytu nad tym budżetem.

Zgłosił wniosek o zmianę daty wypłaty radnym diet z 14 dnia każdego miesiąca na 5 dzień. Uzasadnił to wypowiedzią Skarbnika na temat braku opłacalności lokowania wolnych środków budżetowych.

Przewodniczący obrad – zwrócił uwagę na fakt, jest to wniosek do Kancelarii Sejmiku.

Skarbnik Województwa – poinformował, że rzeczywiście takie terminy ustaliło Prezydium Sejmiku w poprzedniej kadencji. Ze strony służb finansowych nic nie stoi na przeszkodzie, aby termin ten uległ skróceniu

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że w opinii Komisji powinien znaleźć się zapis, że radni województwa z dezaprobatą przyjmują fakt, że samorządowi przekazywane są nowe zadania bez pełnego pokrycia ich realizacji. Do tej sprawy musimy się jakoś ustosunkować na sesji Sejmiku, bo wiąże się ona przede wszystkim z regionalnymi przewozami kolejowymi.

Przewodniczący obrad – wyraził pogląd, że generalnie o wszystkim można mówić, ale są też inne komisje resortowe, które mogą odnieść się do interesujących je zagadnień.

Skarbnik Województwa – stwierdził, że Zarząd województwa przyjął dobrą taktykę informując Sejmik o faktach, konkretach i warunkach, w jakich przyjdzie realizować pewne zadania. Czy budżet będzie większy, czy też ulegnie zmniejszeniu, zadania, ustawowo przypisane województwu muszą być realizowane. Ostateczny kształt i rozmiar budżetu województwa wynika z zapisów ustawowych. Inną kwestią jest realizacja budżetu przez podmioty, którym przypisano określone zadania do wykonania.

Budżet można uznać za zły, ale nie ma obecnie innej możliwości, jak go przyjąć, aby umożliwić jednostkom wojewódzkim normalne funkcjonowanie. Inną kwestią jest zgłoszenie zastrzeżeń do koncepcji, założeń i rozwiązań dotyczących ustawy o finansach publicznych i dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Wyraził nadzieję, że ustawa o dochodach w obecnym kształcie nie będzie długo obowiązywać. Jedno województwo już zaskarżyło jej zapisy do Trybunału Konstytucyjnego.

Radny Sławomir Szarek – nawiązał do wypowiedzi o skardze do Trybunału. Właśnie chodzi o wywarcie dodatkowej presji na Rząd. Gdyby zrobiło to więcej niż jedno województwo, może doszłoby dzięki temu do zmiany niekorzystnych dla samorządów zapisów.

Skarbnik Województwa – stwierdził, że województwo mazowieckie zostało wskazane do wykonania tych czynności. Po to właśnie został utworzony Związek Województw, na który opłacamy składkę i który ma nas w określony sposób reprezentować.

Przewodniczący Komisji - podkreślił, że pierwszą niewiadomą jest brak na chwilę obecną uchwalonego budżetu państwa. Niewiadomo, czy przyjęte w nim wielkości na etapie projektowania zostaną utrzymane w ostatecznym brzmieniu.

W swoim stanowisku Komisja powinna zwrócić uwagę na to, że kiedyś przyjęła za priorytetowy kierunek działalności Zarządu realizację programu małej retencji na terenie województwa świętokrzyskiego, co jest zgodne z zapisami Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego. Ten postulat Komisji należy podtrzymać.

Następny zapis, który powinien znaleźć się w stanowisku Komisji powinien dotyczyć zobowiązania Zarządu do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego w przypadku stwierdzenia przekazania zadań bez zabezpieczenia wystarczającej ilości środków. Działanie takie jest niezgodne z Konstytucją.

Pan Józef Kwiecień – Wicemarszałek Województwa – stwierdził, że Zarząd przy konstruowaniu budżetu postawił w trudnej sytuacji kierowników jednostek wojewódzkich. Zarząd informował ich o tym, że otrzymają znacznie mniej środków niż przedstawione przez nich potrzeby. Musimy mieć świadomość, że w budżecie istnieje wyraźny niedobór środków. Jedną z przyczyn jest to, że rozdział zadań pomiędzy województwo samorządowe, a wojewodę jest sprawą nadal nieuporządkowaną. Dobrze, że jest już sygnał od nowego Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, że zajmie się kompleksowo tym problemem.

Należy jasno i zdecydowanie określić, że za rozwój województwa odpowiada samorząd i odpowiednio go do tego wyposażyc. Obecnie słyszymy, że w urzędzie wojewódzkim stworzono kolejny wydział integracji europejskiej.

Nieporozumieniem jest także dotychczasowy sposób przekazywania środków i rozliczanie zadań ujętych w kontrakcie wojewódzkim, właśnie przez służby wojewody. Zadania te powinny być w gestii Ministra właściwego ds. rozwoju regionalnego. Prawdopodobnie układ ten zostanie jednak zachowany. W naszej ocenie nie ma takiej potrzeby, o czym świadczy np. realizacja PAOW. W przypadku tego programu Urząd Marszałkowski i Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego realizuje wszystkie procedury i bez udziału służb Wojewody wszystko przebiega zgodnie z prawem. Drugim przykładem jest SAPARD. Zmiany w obsłudze funduszy powinny iść właśnie w tym kierunku. Optują za tym same województwa oraz ich korporacje jak Konwent Marszałków, czy Związek Województw.

Odnosnie wzrostu zatrudnienia stwierdził, że jest ono konieczne, ponieważ wymuszają to procedury poszczególnych programów. 75% kosztów związanych z przyjęciem nowych osób będzie pokrywane z tzw. pomocy technicznej.

NIK już obecnie, w ostatnim raporcie z kontroli, wytknął to jako uchybienie, że nie zostały zatrudnione nowe osoby. Na razie Zarząd stara się znaleźć osoby do obsługi funduszy wśród obecnie zatrudnionych pracowników.

Nowe przyjęcia rozpoczną się od czerwca, chociaż istnieje zagrożenie, że będzie za późno, co może skutkować nie otrzymaniem środków.

Część osób będzie rekrutowana z obecnie pracujących stażystów, którzy sprawdzili się i pokazali swoje umiejętności.

W naszej ocenie nikt nie ma prawa ingerować i odgórnie narzucać przyjmowania nowych pracowników i ich ilości.

W nawiązaniu do zadań realizowanych przez ŚZMiUW stwierdził, że nie są na dzień dzisiejszy znane losy Programu Zagospodarowania Górnej Wisły. Był on opracowany dla 4 województw i określał potrzeby w gospodarce wodnej, a w szczególności w zakresie remontów wałów.

Radny Sławomir Szarek – poinformował, że spotkał się z taką opinią, że jeżeli chodzi o przygotowanie do absorpcji funduszy strukturalnych to największe opóźnienia występują na szczeblu centralnym. Może się okazać, że my, nawet zatrudniając te parę osób, nie będziemy w stanie otrzymać pieniędzy na skutek braku odpowiednich ustaleń w Warszawie.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że Zarząd ma pełną świadomość wymagań, jakie trzeba spełnić realizując inwestycje przy wsparciu funduszy unijnych. Procedury te zostały rozpracowane przy okazji korzystania ze środków Banku Światowego.

Województwo musi być przygotowane na wszystkie ewentualności. Może się zdarzyć, że nastąpi przyspieszenie prac legislacyjnych i wtedy zasady pozyskiwania funduszy będą szybko znane.

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby Komisja przyjęła stanowisko stwierdzające, że na obecnym etapie pozytywnie ocenia działalność Zarządu przy konstruowaniu budżetu z wykazaniem wszystkich niedoborów i zagrożeń, o których dzisiaj powiedziano.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:

4 głosy „za”

0 głosów „przeciw”

3 osoby wstrzymały się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania, uwzględniająca wnioski zgłoszone w dyskusji stanowi *załącznik nr 3 do protokołu*.

Ad. 2.

Członkowie Komisji otrzymali Posumowanie konkursu „Na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego” (*załącznik nr 4 do protokołu*).

Dokument ten przedstawiła Komisji **Pani Edyta Marcinkowska – Kierownik Oddziału Ochrony Środowiska**.

Komisja, bez dyskusji, przyjęła ww. informację do wiadomości.

Ad. 3.

Członkowie Komisji otrzymali materiały:

- a) „Charakterystyka odnawialnych źródeł energii w odniesieniu do województwa świętokrzyskiego” (*załącznik nr 5 do protokołu*),
- b) „Możliwości wykorzystania energii geotermalnej w województwie świętokrzyskim” (*załącznik nr 6 do protokołu*),
- c) „Odnawialne źródła energii szansą ekonomiczną i ekologiczną dla rolnictwa świętokrzyskiego” (*załącznik nr 7 do protokołu*).

Powyższe materiały w kolejności przedstawili:

- a) **Pani Edyta Marcinkowska,**
- b) **Pan Wiesław Doroz – Geolog Wojewódzki,**
- c) **Pan Janusz Śledziński.**

W dyskusji głos zabrali:

Wicemarszałek Józef Kwiecień – podziękował za przedstawienie bardzo szczegółowego materiału, dającego pogląd na możliwości występujące w całym województwie świętokrzyskim.

Pan Wiesław Doroz – poinformował, że przygotowując ten materiał przekroczył trochę swoje kompetencje, ponieważ uprawnienia w zakresie geologii regionalnej należą do Ministra Środowiska.

Zostało przygotowane szczegółowe opracowanie, które może być pomocne np. inwestorom szukającym niekonwencjonalnych źródeł energii. Dotyczy ono złóż, kopalni, wód podziemnych jak i energii geotermalnej.

Opracowanie to jest do wglądu w archiwum geologicznym i można je wykorzystać do innych bardziej szczegółowych opracowań, jak np. studium zagospodarowania przestrzennego w gminach. Jest ono udostępniane bezpłatnie, ale z wnioskiem musi wystąpić jednostka samorządu terytorialnego, co wynika z prawa geologicznego. Informacja ta stanowi obecnie własność Ministra Skarbu Państwa.

Przewodniczący Komisji – zaproponował, aby Wydział Ochrony Środowiska przekazał wszystkim samorządom informację o możliwości i zasadach skorzystania z takich opracowań.

Poinformował, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska posiada środki na ten cel i jeżeli zostanie przygotowany i przedstawiony dobry program to ma szansę otrzymać dofinansowanie.

Radny Sławomir Szarek – przyłączył się do podziękowań za tak dobrze przygotowane materiały. Zadał pytanie, czy głębokości odwiertów prowadzonych w województwie świętokrzyskim były podobne do odwiertów prowadzonych w Zakopanem, gdzie udało znaleźć się gorące wody?

Pan Wiesław Doroz – stwierdził, że nie zna profilu geologicznego prowadzonych tam odwiertów. Nie można jednak przez analogię powiedzieć, że jak tam wystąpiły gorące źródła na określonej głębokości to u nas również powinny wystąpić. To zależy od rodzaju utworów i głębokość nie ma tu żadnego związku. Dla każdego rejonu muszą być określone przesłanki.

Radny Sławomir Szarek – na stronie nr 4 jest mowa o wybranych strumieniach odpadów pochodzenia gospodarczego. Poprosił o podanie przykładów takich strumieni. Zadał pytanie, czy są znane dane na temat kosztów instalacji odzysku biogazu wybudowanych w oczyszczalniach ścieków w Kielcach, Sitkówce-Nowinach i Starachowicach.

Pani Edyta Marcinkowska – przykładem takich odpadów mogą być trociny. W zależności od tego, jaki jest rodzaj instalacji będziemy rozróżniać różne rodzaje strumieni i różne rodzaje odpadów.

Radny Tadeusz Jóźwik – na przykładzie oczyszczalni w Kielcach przedstawił szczegółowe dane technologiczne instalacji gazowo – osadowej. Poinformował, że koszt jej budowy przekroczył 6 mln zł. Gdyby nie liczyć amortyzacji to 1,5 mln zł. stanowiłby przychód roczny.

Radny Sławomir Szarek - zadał pytanie, jaki jest koszt dodawania etanolu do biopaliw.

Dyrektor Janusz Śledziński – poinformował, że etanol dodawany jest do oleju napędowego natomiast do benzyny dodawane są spirytusy.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, czy istnieją na terenie województwa rzeki, których potencjał jest wystarczający, aby, budując zbiornik retencyjny, wykorzystać przepływ wody do pozyskiwania energii elektrycznej?

Pani Edyta Marcinkowska – poinformowała, że Urząd Marszałkowski nie dysponuje takimi materiałami, ponieważ nie są mu one potrzebne. Inwestycje tego typu w 90% prowadzą inwestorzy prywatni. Całe postępowanie od strony formalnej musi przeprowadzić sam inwestor, nie ma instytucji, która dysponuje zbiorem gotowych opracowań. Departament może zwrócić się do RZGW z zapytaniem, czy posiada takie dane na temat zarządzanych przez siebie rzek.

Dyrektor Janusz Śledziński – wyjaśnił, że takie opracowania były przesyłane przez ŚZMiUW do samorządów, na terenie których występują zbiorniki, czy rzeki nadające się do budowy elektrowni wodnych.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – podał przykład gminy Ruda Malenicka, w której zbudowano elektrownię wodną, gmina się zadłużyła, a wójt został odwołany. Takie inwestycje są kosztowne i nie zawsze ma się gwarancję osiągnięcia założonego efektu.

Zaproponował, aby Komisja odbyła wyjazdowe posiedzenie np. do miejscowości Maleniec, gdzie również funkcjonuje elektrownia wodna.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, jakie są źródła paliwa alternatywnego, wykorzystywanego przez cementownie? Jaki jest wtedy skład dymów? Wyjaśnił, że podtekstem jego pytania jest to, czy cementownie nie muszą importować odpadów z Europy Zachodniej. Ważne jest, aby korzystały z rodzimych wysypisk.

Pani Edyta Marcinkowska – stwierdziła, że odpady obecnie wykorzystywane przez Cementownię pochodzą z obszaru całej Polski. Cementownia ma prawo wybrać sobie źródło, czy np. odmówić przyjęcia śmieci z okolicznych wysypisk ze względu na uwarunkowania ekonomiczne i technologiczne. Cementownie prowadzą w swoich laboratoriach analizy w celu stwierdzenia, czy strumień danych odpadów jest wystarczająco kaloryczny, aby mógł być wykorzystany jako paliwo alternatywne. Z rozeznania departamentu wynika, że na dzień dzisiejszy przyjmowane są odpady z województwa świętokrzyskiego oraz z województw ościennych. Odnośnie składu dymów poinformowała, że jest on stale monitorowany przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i mieści się w normach.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie przedstawionych informacji do wiadomości.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Ad. 4

Członkowie Komisji otrzymali projekt planu pracy na I półrocze 2004 roku (*załącznik nr 8 do protokołu*).

Przewodniczący Komisji – zasygnalizował, że jest propozycja Ministra Rolnictwa w sprawie zmiany struktury i przyporządkowania rolniczych służb doradczych. Na terenie każdego województwa ma funkcjonować tylko jeden ośrodek. Trzeba będzie zwrócić się do obu naszych ośrodków o przedstawienie swoich dokonań i wysłuchać poglądów służb Wojewody na ten temat.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że Komisja może wyrazić w tej sprawie opinię, ale nie będzie ona dla nikogo wiążąca. Uznał za słuszne połączenie tych służb w jedną strukturę. W przypadku naszego województwa niefortunny jest układ ośrodków: w Końskich i Sandomierzu.

Poinformował, że w poniedziałek w Modliszewicach odbędzie się spotkanie Ministra ze wszystkimi dyrektorami ODR w kraju na temat nowelizacji ustawy o doradztwie rolniczym. W ustawie tej są propozycje, aby służby rolnicze podzielić na części i podporządkować Ministrowi, województwu i izbom rolniczym.

Zobowiązał się do przedstawienia ustaleń z tego spotkania na najbliższym posiedzeniu Komisji Rolnictwa.

Przypomniał, że dobrym zwyczajem było dotychczas zapraszanie w I półroczu każdego roku Dyrektora WODR celem przedstawienia planów i założeń na dany rok.

Komisja przyjęła plan pracy na I półrocze 2004 roku.

Ad. 5.

Sprawy różne

a) Przewodniczący Komisji – przedstawił pismo skierowane do niego przez Prezesa Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach. Treść tego pisma jest dla niego niezrozumiała, ponieważ Prezes zwraca się o podjęcie pewnych czynności i ustaleń,

które już miały miejsce podczas wspólnego posiedzenia czterech Komisji w Częstocicach.

Podobne pisma zostały rozesłane również do Posłów i innych instytucji.

b) Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że przekazane dziś członkom Komisji stanowisko nie jest tym samym dokumentem, jaki Komisje przyjęły na posiedzeniu w dniu 9 stycznia br. w Częstocicach.

Była mowa o drobnej korekcie, a została zmieniona cała treść.

Przewodniczący Komisji – pozostałe kwestie zostały poruszone w wystąpieniach, jakie do Krajowej Spółki Cukrowej i innych adresatów skierował Marszałek i Starostowie. Jest tam bardzo mocne rozwinięcie. Jakże konkretnie są zarzuty?

Radny Jarosław Potrzeszcz – stanowisko nazwane jest stanowiskiem połączonych Komisji, a zaczyna się od słów: „My, Przewodniczący Komisji”. Tam nie zebrali się tylko Przewodniczący, tylko blisko 60 osób z różnych gremiów.

Przewodniczący Komisji – odczytał dalszą treść stanowiska, z której, jego zdaniem, wynika jednoznacznie, kto uczestniczył w spotkaniu i kogo reprezentują Przewodniczący Komisji, którzy podpisali ten dokument.

Radny Jarosław Potrzeszcz – ze stanowiska wynika, że tylko Przewodniczący są tacy mądrzy, co jego osobiście bardzo boli, ponieważ był współautorem tego stanowiska.

Przypomniał spotkanie w Częstocicach odbyte przed posiedzeniem połączonych Komisji, w którym uczestniczyli wraz z nim Panowie: Tadeusz Jóźwik i Leszek Bugaj. W prasie następnego dnia była wzmianka jedynie o Leszku Bugaju, że on załatwił pieniądze. Z informacji, jakie uzyskał w „Wiadomościach Ostrowieckich” wynikało, że artykuł był oparty o wywiad z Panem Przewodniczącym.

Stwierdził, że takie zachowania jest nie w porządku wobec uczestników tego spotkania, jak również osób biorących udział w połączonym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że przytoczone fakty nie miały miejsca. Nie udzielał wywiadu i nie podawał informacji, że załatwił pieniądze. Trzeba dotrzeć do tego artykułu.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że taka forma jest stosowana, ponieważ wiadomo, że jeżeli podpisuje Przewodniczący, to robi to w imieniu wszystkich uczestników spotkania.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że nie chodzi mu o podpisy, tylko o pierwsze – dodane już po posiedzeniu zdanie, z którego wynika, że to Przewodniczący Komisji opracowali to stanowisko na podstawie dyskusji na posiedzeniu, a nie jest to zgodne z prawdą.

Ponadto w stanowisku przygotowanym na posiedzeniu zawarty był kategoryczny zwrot do Parlamentarzystów: „prosimy i żądamy” podjęcia określonych działań. W przedstawionym dokumencie tego nie ma.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że wszyscy parlamentarzyści otrzymali to stanowisko i jeżeli chcieliby podjąć jakieś działania, mieli wiedzę na ten temat. Dotychczas swoje zapytanie poselskie przekazał jedynie Poseł Szczepańczyk.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że on się nie zgadza z takim stanowiskiem, ponieważ różni się ono zasadniczo od tego, jakie zostało wypracowane, odczytane i przyjęte podczas posiedzenia w dniu 9 stycznia br. Posiedzenie było nagrywane i można odtworzyć brzmienie tamtego stanowiska. Było przyjęte, że jego treść może być jedynie wygładzona, ale główne wątki miały pozostać bez zmian.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że merytorycznie to stanowisko nie różni się od dokumentu przyjętego na posiedzeniu Komisji. To, czy od Posłów żądamy, czy ich prosimy o podjęcie działań, nie ma tu większego znaczenia.

Radny Jarosław Potrzesz – jako członek zespołu roboczego wnoszę protest przeciwko takiemu stanowisku. Dla mnie to stanowisko jest nie do przyjęcia.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że trzeba odtworzyć to nagranie i porównać treści obu dokumentów.

c) Przewodniczący Komisji - zadał pytanie, czy są uwagi do pisma Marszałka zawierającego odpowiedzi na zapytanie członków Komisji zgłoszone na jednym z poprzednich posiedzeń (*załącznik nr 9 do protokołu*).

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że nie było czasu, aby zapoznać się z treścią odpowiedzi. Zaproponował, aby członkowie Komisji mieli możliwość zgłoszenia ewentualnych uwag podczas kolejnego posiedzenia Komisji.

d) Komisja przyjęła do wiadomości:

- Stanowisko Sejmiku Województwa Opolskiego w sprawie podejmowanych zamierzeń przekształcenia Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (*załącznik nr 10 do protokołu*),
- Stanowisko Sejmiku Województwa Lubelskiego w sprawie propozycji zmian statusu prawnego i zasad funkcjonowania Wojewódzkich Funduszy ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (*załącznik nr do protokołu*).

e) Komisja zapoznała się z ofertą szkolenia pt.: „Gminy polskie w Unii Europejskiej – inwestowanie w środowisko”. Przewodniczący zaproponował, aby udział w tym szkoleniu wzięł merytoryczny pracownik z Departamentu Ochrony Środowiska.

f) Radny Jarosław Potrzeszcz – poruszył sprawę IACS i działalności oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w powiecie starachowickim. Nie wie, jak to wygląda w innych powiatach. W powiecie starachowickim urzędnicy Agencji sami nie wiedzą, jak mają mieszkańcom wytłumaczyć sprawy w zakresie kolczykowania bydła. Na ostatniej sesji składał już interpelację w tej sprawie, że brakło limitów, kolczyki leżały, a ludzie zgłaszali, że od końca listopada nie mogą

kolczykować, bo nie ma limitów. Ktoś nie przewidział, że będzie więcej bydła i za mało limitów zostało zakontraktowane i więcej nie mogło być.

Zwierzę, które się urodziło w grudniu i nie mogło być zakolczykowane ma dopisany miesiąc czasu. Jest 7 dniowy termin od kupna, czy urodzenia zwierzęcia do przekazania wiadomości Agencji w danym powiecie. Procedury, mimo szkoleń, są dla rolników nieczytelne i niezrozumiałe. Oceniał, że co 30 osoba na wsi jest w stanie wszystkie te wymogi zrozumieć.

Trzeba np. przedstawić numer kolczyka matki i dane byka – buhaja. Jest to w obecnej sytuacji nierealne. Rolnicy są zniechęceni do całego programu IACS i do dopłat. Natomiast urzędnicy nie chcą się wypowiadać.

W jego odczuciu przepisy te nie są spójne z naszymi realiami. Zadał pytanie, co Komisja może zrobić i do kogo się zwrócić, aby przepisy te uległy zmianie. Gdzie Komisja może monitować o uproszczenie tych procedur? W Bodzentynie na targu od kupującego trzeba żądać numeru dowodu i numeru gospodarstwa.

Cały system jest zablokowany, komputery nie przyjmują już danych i nie działają. Już zaczyna się głośno mówić, że rolnicy nie dostaną żadnych dopłat. Musimy coś zrobić, monitować jako Komisja Rolnictwa o uproszczenie tych przepisów.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że nie ma problemu z uzyskiwaniem jakichkolwiek danych od Dyrektora Adamca. Trzeba się z nim skontaktować i przedstawić poruszane kwestie. Gdyby tak się stało, o czym mówimy, to nikt chyba nie był ograniczony w myśleniu, i nie sądził, że cielęta przestaną się rodzić. Musiał być z góry przewidziany sposób ewidencjonowania i oznakowania sztuk narodzonych po akcji kolczykowania.

Trzeba przypomnieć Panu Adamcowi o interpelacji Radnego, która była przekazana w dniu 22 grudnia. Celowe jest również zaproszenie Pana Adamca na najbliższe posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji – zaproponował, aby Pan Potrzeszcz wystąpił na piśmie do Agencji precyzując informacje, jakie chce uzyskać. Trzeba to dać z wystąpieniem Przewodniczącego Komisji do Marszałka.

Radny Jarosław Potrzeszcz – celem jego wypowiedzi jest zasygnalizowanie sprawy. „To, co Pan proponuje - ja i tak napiszę i bez pańskiej łaski, czy łaski Komisji złożę to na sesji. Natomiast jako członek Komisji Rolnictwa rzucam temat, aby Komisja wypracowała jakieś stanowisko.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że w planie pracy są zapisy przewidujące udział w posiedzeniach szefów Agencji i złożenie odpowiednich materiałów. Sprawozdanie od Adamca przewidziane jest na marzec. Podczas tego posiedzenia Radny Potrzeszcz może przedstawić zasygnalizowane dziś problemy.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że jeżeli jest nagła sytuacja, to nie można czekać dwa miesiące, tylko sprawę już wyjaśnić. Trzeba dać sygnał do Adamca.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że cały grudzień nie było w powiecie starachowickim kolczykowania. Była osoba wyznaczona, ale nie miała umowy.

Osobiście miał taką sytuację. Kolczyki i kolczykownicę pobrał dopiero z nowym rokiem. Musiał dodać cielęciu miesiąc.

Przewodniczący Komisji – są dwa sposoby załatwienia tego problemu. Najprościej – jako radny województwa – może Pan zadzwonić do Dyrektora Adamca o informacje. Każdy radny ma takie prawo.

Druga sprawa – to droga formalna, która musi długo trwać.

Stwierdził, że może z dyrektorem Adamcem porozmawiać, korzystając z takiego samego prawa, jakie ma każdy radny.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że nie chodzi mu o samą działalność Agencji w Starachowicach, ale również o konieczność uproszczenia procedur, przy transakcji kupna - sprzedaży. Może to zablokować możliwość otrzymania dopłaty.

Trzeba gdzieś wystąpić. Dlatego postawił to na Komisji, aby wspólnie się zastanowić, co z tym fantem zrobić.

Przewodniczący Komisji – podał przykład sprawnego działania Agencji Rynku Rolnego w Ostrowcu, gdzie pięciu pracowników wydawało dokumenty związane z przyznaniem kwot mlecznych.

Zadeklarował, że porozmawia z Dyrektorem Adamcem na roboczo w sprawie Starachowic, a na kolejnym posiedzeniu Komisji trzeba poruszyć sprawę uproszczenia procedur w zakresie kupna sprzedaży bydła.

g) Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, czy na terenie województwa świętokrzyskiego istnieją olejarnie. Czy jest możliwość zaadoptowania w takim celu bazy sprzętowej np. po zlikwidowanej Cukrowni Włostów.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że na razie jest zastój w tym zakresie, ponieważ nie zostały wdrożone przepisy ustawy o biopaliwach.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – poinformował, że w gminie Wodzisław funkcjonuje najstarsza olejarnia w województwie świętokrzyskim. Jej właścicielem jest Pan Ptak. Produkuje ona m.in. domieszki do paliwa na potrzeby komunikacji miejskiej. Obecnie jednak dalszy rozwój takich przedsięwzięć stanął w martwym punkcie. Były np. zamiary opracowania programu rozwoju biopaliw, który miał być włączony do Kontraktu wojewódzkiego.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 15:30.

Protokół sporządziła:
M.Solińska – Pela

Przewodniczący Komisji

Leszek Bugaj